

Zagraniczne wojaże w roku 1985

- ♦ Turystyka i wypoczynek przede wszystkim dla załóg
- ♦ Do krajów kapitalistycznych na miarę możliwości

WPLYWY z turystyki zagranicznej na świecie zajmują drugie miejsce po wpływach uzyskiwanych z ropy naftowej. Stanowią więc ciągle znaczną pozycję w gospodarce międzynarodowej, a także w budżecie wielu krajów.

POLSKA nie należy do państw o najbardziej rozwiniętej turystyce. W latach 1970-79 nastąpił co prawda, ponad dziesięciokrotny wzrost wyjazdów zagranicznych obywateli polskich oraz prawie pięciokrotny wzrost przyjazdów cudzoziemców. Następne kryzysowe lata — przyniosły i w tej dziedzinie spadek i stagnację. Ostatnio od roku 1983 — stopniowo coraz więcej Polaków wyjeżdża za granicę, a i my gościmy coraz liczniejsze grupy cudzoziemców.

Reagan — Nakasone

34-miliardowy deficyt w handlu z Japonią

WASZYNGTON PAP. Prezydent USA, Ronald Reagan i premier Japonii, Yasuhiro Nakasone zobowiązali się w środę, 12. maja, do poważnej wysiłku w celu osiągnięcia bardziej zrównoważonych stosunków handlowych — pisze agencja AP. Po trzygodzinnych rozmowach z Nakasone w hotelu „Century Plaza” w Los Angeles Reagan powiedział, że problemy handlowe takie jak deficyt USA w obojętności z Japonią wynoszący w ub. roku 34 miliardy dolarów oraz brak dostępu dla towarów amerykańskich na rynek japoński, stanowią główny temat dyskusji. W środę wieczorem Yasuhiro Nakasone odejść z Los Angeles na Hawaje, a Ronald Reagan powrócił do Waszyngtonu.

Dolar zwyzkuje

NOWY JORK PAP. Na giełdzie nowojorskiej nastąpiła w środę wyższa kursu dolara wobec innych walut zachodnich. Tego dnia dolar osiągnął najwyższy od 11 i pół roku kurs wobec marki zachodniemieckiej. Za dolara płacono 3,1292 marki. Przed zamknięciem giełdy kurs waluty amerykańskiej wobec marki minimalnie się obniżył — do poziomu 3,1280 DM. Za funta szterlinga płacono przed zamknięciem giełdy 1,445 dolara.

Tajlandia

Eksplzja granatu w szkole

BANGKOK PAP. Policja tajlandzka podała w czwartek, że na terenie szkoły w północnej Tajlandii, w odległości 280 km od Bangkoku eksplodował granat ręczny. 15 uczniów poniosło śmierć, a 31 zostało rannych. Jeden z uczniów znalazł granat na boisku szkolnym i w czasie zabawy upuścił go.

(Dokończenie na str. 2)



PL ISSN 0137-8240

Kurjer Szczeciński

Nr 2 (12 141)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł

W sieciach szproty oraz morskczuki i mintaje

Więcej ryb z Bałtyku

JAK SZACUJE Zrzeszenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie polscy rybacy złowili w 1984 r. w Bałtyku 190 tys. ton ryb tj. o około 15 tys. ton więcej niż w roku 1983. Pełne możliwości połowowe naszych rybaków na Bałtyku — 200 tys. ton nie zostały jednak wykorzystane.

NAJWIĘCEJ złowiono dorszy i śledzi. Naukowcy przewidują, iż w najbliższych latach

na Bałtyku znacznie maleć ilość dorszy, zwiększyć — szproty. Będzie to wymagało odpowiednich zmian w technologii i organizacji przetwórstwa — szproty są bowiem trudniejsze do „obróbki” niż dorsze i wymagają większego nakładu pracy.

Węgierskie „Ikarusy”

BUDAPEST PAP. Węgierska fabryka autobusów „Ikarus” wyprodukowała w tym roku 13 tys. pojazdów, tj. prawie o trzysta więcej niż w roku ubiegłym. Fabryka należąca do największych producentów autobusów na świecie, dzięki intensywnej akcji marketingowej zdobyła ostatnio wiele nowych rynków zbytu. Duże autobusy produkują węgierskiej importuje Związek Radziecki, a ostatnio czynią to także Chiny.

PRZED nami karnawał. Proponujemy stroje dla pań przedstawicieli łódzkiej Dom Handlowy „Juventus”. Oto sukienka, wieczorowa, którą dzięki dodatkowi (korale, przepaska) można łatwo zmienić na dyskotekową kreację.

CAF — Zbraniecki

Rybaków dalekomorscy złowili w 1984 r. około 490 tys. ton ryb, tj. o blisko 50 tys. ton mniej niż w roku 1983. Zmniejszenie jest rezultatem zmiany stref połowów oraz konieczności poszukiwania nowych łowisk. Dzięki zmianom rejonów połowów nastąpiły jednak korzystne dla rynku krajowego przesunięcia w strukturze połowów. Polska dalekomorska flota rybacka złowiła w 1984 r. więcej morskczuków, mintajów itp., a więc ryb najbardziej poszukiwanych przez odbiorców krajowych. Zmniejszyła się natomiast ilość ryb niezbyt u nas popularnych — m. in. błękitków.

Zwiększenie ilości ryb łowionych w Bałtyku, odławianie w

miejsce kierowanych na eksport błękitków — morskczuków i mintajów, przeznaczonych dla odbiorców krajowych — pozwoliło na zwiększenie w 1984 r. dostaw ryb na rynek wewnętrzny o około 21 tys. ton.

W Warszawie i Wrocławiu

Royal Shakespeare Company

WYDARZENIEM kulturalnym w naszym kraju stanie się z pewnością wizyta Royal Shakespeare Company z Wielkiej Brytanii. Ten cieszący się światową renomą zespół występować będzie w dniach 16-20 bm. w Warszawie oraz w dniach 22-25 bm. we Wrocławiu. Dla polskiej publiczności Królewski Zespół Szekspirowski wybrał ze swego repertuaru dwie pozycje: „Zimową opowieść” Szekspira w reżyserii Barry’ego Kyla i „Nieka Hanna” z „Czarownic z Salem” Artura Millera w reżyserii Adriana Noble’a.

W Szczecinie ok. — 7 st. C

Coraz zimniej

TYLKO częściowo sprawdziła się wczorajsza prognoza z Dziennika Telewizyjnego ostrzegająca przed spadkiem temperatury poniżej minus 10 st. C. Dziś rano było w Szczecinie ok. minus 7 st. C, jednak meteorolodzy przewidują, że temperatura nadal może spadać.

Prosto z Torunia

Zeznania oskarżonych

W KOLEJNYM trybie dnia rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu wyjaśnienia składał w środę, 2 stycznia, oskarżony Leszek Pękala. W szczególności sądowni chodziło o wytłumaczenie różnic między tym, co zeznał on w śledztwie, a tym co mówi obecnie na rozprawie. I tak na przykład w śledztwie mówił, że Piotrowski wspominał nazwiska osób „na górze”. Pękala nie po dał jednak do protokołu w śledztwie tych nazwisk, gdyż z kontekstu wypowiedzi Piotrowskiego rozumiał, iż chodziło

(Dokończenie na str. 2)

Noworoczna sonda „Kuriera”

Dialog, porozumienie — nadzieją Polski i Polaków

SPOKÓJ, praca i dialog między rządzącymi a rządzącymi to czynnik, który buduje porozumienie narodowe. Jest ono potrzebne nam tak samo jak powietrze, woda i żywność. Dwa lata temu rozpoczęliśmy drogą budowę porozumienia.

Czy w mijającym roku uczyniliśmy postęp w tej dziedzinie? Jakże powinny być dalsze drogi narodowego odrodzenia? — Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do naszych Czytelników — mieszkańców Szczecina. Wśród nich — również do ludzi w różny sposób związanych z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego. Witold KMIĘCIK, człowiek — jak sam siebie określa — spod znaku „Rodła”:

— Spoglądam na minione miesiące roku 1984 z jedną refleksją: która z pięciu słynnych Prawd

Polaków, propagowanych przez „Rodła”, została przyjęta przez nasze społeczeństwo? Myślę, że hasło: „Polska małą naszą, o słońcu, o niebie, o wodzie, o ziemi, o powietrzu, o wszystkim, o wszystkim, o wszystkim” dotarło do świadomości wielu obywateli. Z satysfakcją dowiedzia-

łem się, że w mijającym roku do kraju powróciło ponad 120 tysięcy Polaków, którzy w minionych latach postanowili szukać szczęścia na obczyźnie. Dziś rozumiemy, że ich miejsce jest w Polsce, że jest ona naszym wspólnym domem.

W życiu społecznym naszego państwa i narodu zmienił się

wiele od tego momentu, w którym szczecińscy „rodacy” zaczęli tworzyć pierwsze Komitety Ocalenia Narodowego, zażyczyli PRON. U podstaw wielu decyzji na różnych szczeblach władzy jest dialog ze społeczeństwem. W

tych warunkach administracji państwowej jest trudniej wypełniać swoje funkcje, ale musi z tym pogodzić się, w imię naszej polskiej odnowy.

W roku 1985 chciałbym, żeby coraz powszechniejszym zjawiskiem było zastosowanie w praktyce prawdy: „Polak Polakowi bratem”...

Piotr ONICHIMOWSKI — robotnik, Port Szczeciński:

— Podobnie jak wielu — uważam, że musimy ze sobą rozmawiać o najważniejszych sprawach dotyczących kraju. Nie wyższo nam dogadywanie się „jak Polak z Polakiem”, bo wtedy za tym kryje się jakaś nieszczerść. Ale może nam udać się rozmowa jak obywateli z obywatelami. Miliony rok takiego dialogu byłoby korzystny, choć wystąpiło wiele złych tendencji. Za mało był udział wyników konsultacji społecznej w decyzjach władz. Czy to jednak tylko wina władzy? Może za mało akcentujemy swoje uprawnienia?

Ludzie zrobili się poźni, chcą mieć jak najwięcej — to także zjawisko niekorzystne. Tymcza-

(Dokończenie na str. 3)

Mówią mieszkańcy Szczecina

Est. 16.12.85

Dobre wyniki przewozowe floty PLO

ROK 1984 okazał się rekordowy w przewozach floty PLO. Łącznie przewieziono 5 616 tys. ton ładunków, z czego ok. 1,9 mln ton w kontenerach. Takich ilości ładunków, takich skonteneryzowanych gdyniś armator nie przewiózł dotychczas w swej historii. W stosunku do 1983 roku przewozy ogółem wzrosły o 7,3 proc., zaś w odniesieniu do ładunków skonteneryzowanych o 35 proc.

Te dobre rezultaty uzyskano operując zmniejszonym tonażem. Aktualnie PLO posiada 138 statków o nośności 1 072 tys. ton, gdy przed 2 lata flota liczyła 163 statki o 1 227 tys. ton. Ok. 17 mln t ładunków statki PLO przewożą między innymi portami. Podstawowe wskaźniki ekonomiczne były w całym okresie od uzyskania w 1983 r. a także od zakładania w planie na 1984 r.

Najlepsze wyniki uzyskał Zakład Linii Amerykańskich, którego statki przewiozły 1 447 tys. ton, to jest o 28 proc. więcej aniżeli w 1983 r. Dobre wyniki za zasługę przede wszystkim linii północno-amerykańskiej obsługiwanej przez 4 nowoczesne, ale i drogie w eksploatacji jednostki „con-ro”. Linia do wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej „Stefana Batorego” 3 chłodniowców, które w tym roku ekonomicznie uzyskały również linie angielskie, rotterdamo-antwerpjskie, Oslo-Kopenhaga, indonezyjsko-wietnamskie oraz linie promowa Świnoujście-Ystad (promy kolejowe). (wfi)



ROZSTRZYGNIĘTY został konkurs na „Należącego Stocznice Gdańskiej Stocznice Remontowej”. Został nim Władysław Mąkosa z Zakładu Obsługi Technicznej. W Mąkosie pracuje, jest mistrzem, kieruje 60-osobowym zespołem CAF — J. Uklewski

Dar prymasa dla szpitala w Gnieźnie

POZNAN PAP. Prymas Polski, kardynał Józef Glemp odwiedził 2 bin. szpital miejski w Gnieźnie. Na rece ordynator oddziału intensywnej opieki medycznej dr Leonard Maciejewski przekazał dar w postaci zestawu nowoczesnych aparatów rentgeniowych, który obejmuje urządzenie o nazwie servocad i trzykanałowy aparat do EKG — multiscriptor oraz respirator. Prymas spotkał się z ordynatorem szpitala miejskiego i lekarzami oraz z pielęgniarkami oddziału intensywnej opieki medycznej. Prymas wyraził nadzieję, że zdrowia najlepsze życzenia u progu nowego roku.

Z dawnej hutby aluminium

Topazy, ametysty, leukoszafiry

KRAKÓW PAP. Z tlenku glinu i specjalnych dodatków, których skład i proporcje są pilnie strzeżoną tajemnicą, w niewielkich piecach wysokotemperaturowych w Zakładach Metalurgicznych w Skawinie powstają niezwykle cenne syntetyczne kamienie szlachetne. Rocznie w dawnej hucie aluminium produkuje się 800 tysięcy sztuk różnego rodzaju kamieni jubilerskich i technicznych stosowanych w urządzeniach pomiarowych, przenośnych komputerach i jako kamienie tożsakości w sprzęcie precyzyjnym. 90 proc. produkowanych w Skawinie topazów, ametystów, leukoszafirów i rubinów po nadaniu im szlifów brylantowych, diamentowych lub trapezowych trafia do dystrybucji przez jubilerów białostockich. Wielkość kamieni jest różna: od średnicy 1,5 do 3 mm. Stała natomiast pozostaje ich uroda, wartość i syntetyczne pochodzenie.

Obok syntetycznych kamieni szlachetnych w dawnej skawiniejskiej hucie aluminium produkuje się także cenne kilkadziesiąt sztuk korundów, superprecyzyjnych skalpelów, wykorzystywanych podczas naciągania i składowanych operacji okulistycznych.

Wkrótce nowy lek urologiczny

Debelizyna

WARSZAWA PAP. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem nowy polski lek przeciwko kamieniom nerkowym o nazwie debelizyna, niedługo będzie dostępny w krajowej służbie zdrowia. Oryginalny środek, jeden z nielicznych tego typu na świecie, przed kilkoma miesiącami zarejestrowany został przez Państwową Komisję Leków. Rozpoczęcie seryjnej produkcji specyfiku zapowiedział pruszkowski „Herbapol”. W aptekach lek dostępny będzie prawdopodobnie już w połowie roku.

Debelizyna opatentowana została w kilku krajach m. in. w USA, Japonii, Francji i Belgii przez specjalistów z Instytutu Chemii Organicznej PAN w Warszawie, którzy przez kilka lat prowadzili badania nad wyciągiem z indyjskiej fasoli pastewnej. Fasola ta od stuleci stosowana jest przez miejscową ludność (zgodnie z przekazami medycznymi tradycyjnymi), w leczeniu różnych schorzeń dróg moczowych. Dopiero jednak pobyt polskiego uczonego — dr. Włodzisława Gułstowskiego — sprawił, że dzięki powszechnie znanej roślinie może być wykorzystana w leczeniu tak

Zeznania oskarżonych

(Dokończenie ze str. 1)

Następuje mnóstwo szczegółowych pytań. Sędzia-sprawozdawca cierpliwie wyjaśnia każdą wątpliwość, która mogłaby powstać z porównania wypowiedzi składanych przez oskarżonego Pekala w śledztwie i teraz, w ciągu tych kilku już dni rozprawy. Odnoszę wrażenie, że w tej skrupulatności i docieklivosti sądu pragnie dostrzec krok oskarżonych. Mówi dużo, podaje sporo szczegółów, robi — na inną przynajmniej — wrażenie szczerego. Prokurator interesuje sprawą wydawania zezwoleń na wyjazd, owa slyna już przepustka. Pyta dalej o motyw wyrażenia przez Pekala zgody na udział w takiej akcji. Oskarżony tłumaczy się niedoświadczeniem, wiarą, że ich trzech bezpośrednio wykonujących akcję jest „krytych” przez kogoś innego, że ktoś inny jedzie za nimi, ktoś kto ma przebieg porwanego księdza. Prokurator nie może oczywiście nie zapytać o to, czy oskarżony Pekala nie myślał o wycofaniu się z akcji. Ten mówi: „Byłem posłuszny”, w innym miejscu zaś dodaje, że zbyt długo był posłuszny, ponadto bał się Piotrowskiego. Rozprawa ożywia się, pytając oskarżonego przysięga, że nie myślał o wycofaniu się z akcji. Czyli rodziców zabitego księdza i jego kierowcy. Na dociekanie pytania adwokatów oskarżony precyzyjnie załącza akcję, wśród których niebagatelną rolę odgrywało stwarzanie przez Piotrowskiego mitu, iż akcja na przyzwolenie tak zwanej góry, która zapewnia pełne bezpieczeństwo jej bezpośrednim wykonawcom. W ramach tych obietnic bezpieczeństwa Piotrowski miał zapewniać ich, że nikt z nich nie będzie przesłuchiwanym, że w razie potrzeby zmieni sobie nazwiska i mieszkania. Istotne też padło pytanie o treść przysięgi, którą oskarżony składał przy wstępowaniu do służby w Milicji Obywatelskiej. Mówi tak: Przysiękałem służyć Ojczyźnie, w obronie ludu, porządku i bezpieczeństwa.

— CZY była też mowa o

W Beskidzie Żywieckim

Wilki

W LASACH Beskidu Żywieckiego pojawiły się wilki, które stanowią zagrożenie dla tamtejszych zwierząt leśnych. W ostatnich kilku dniach w lasach na stokach Rycy, Urołaj, Pilińki i w okolicach Ujsoły wilki zagryzły trzy sarny i okazałego jelenia.

Mysliwi z Podbeskidzia zorganizowali obławę na wilki; ostrzeżono groźnego basiora.

prześlęgnięciu prawa? — należało pełnomocnik mecenasa Olszewski.

— TAK — przyznaje oskarżony.

Sąd przystąpił z kolei do wysłuchiwania kolejnego oskarżonego — Chmielewskiego. Wielką fascynacją dziennikarzy zagranicznych procesem jakby zmalowała. W kuluarach sądu przypomina się jednak ciągle, że władza dotrzymała słowa i doprowadziła do tego, tak oczekiwanego w Polsce i za granicą procesu.

W dniu dzisiejszym, w czwartek 3 stycznia, przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu kontynuację składania wyjaśnień drugi z oskarżonych, Waldemar Marek Chmielewski. Przypominajmy co z aktu oskarżenia wie my o nim. Ma lat 29, z wykształcenia jest politologiem, ostatnio piastował stanowisko inspektora w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, miał stopień porucznika. Akt oskarżenia zarzuca mu, podobnie jak Pekali, udział w uprowadzeniu i zabójstwie w dniu 19 października księdza Popieluszki, w uprowadzeniu jego kierowcy oraz usiłowanie spowodowania wypadku samochodowego w dniu 13 października, pozbawienia w ten sposób życia księdza Popieluszki, kierowcy i jednego pasażera jadących razem „Golfem” należącym do księdza. Pasażerem tym był Seweryn Jaworski.

Śledziły pamięcią do wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego gdy sąd wywołał wzorową jego nazwisko. Jak zwykle na tego typu procesach jednym z dramatyczniejszych momentów była chwila ciszy, tuż po samoraznym wyznaniu, zdziwieniu, przewidywaniu, czy oskarżony zrozumiał akt oskarżenia i czy przyznaje się do winy. Oskarżony Chmielewski do winy się jednak nie pociąga. Przynajmniej w takim zakresie, w jakim jego winę umniejsza akt oskarżenia. Wyznaje, że miał istotnie zamiar uprowadzenia księdza, nie chciał jednak spowodować żadnego wypadku. Nie przyznaje się też do szczególnego uderzenia księdza i generalnie zaprzecza jakoby chciał kogokolwiek zabić. Nie wiem czy oskarżeni w tym procesie zdolają przekonać sąd o braku zamiaru pozbawienia życia księdza Popieluszki. Z rozmów na przerwach z kolegami dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi mogę zaobserwować jednak opinie, że te za niewinności, braku zamiaru pozbawienia życia jest niesłuchane kucha. Patrząc na salę widzę jednak ludzi, którzy bądź wierzą w niewinność oskarżonych, bądź — chcieliby w nią wierzyć. Są to członkowie najbliższej rodziny ludzi, którzy zasiedli na ławie oskarżenia. Trudno zaprzeczyć, że rodziny dotknęły ogromną tragedię. Tak czy inaczej o winie, jej zakresie, zarówno w odniesieniu do oskarżonego Chmielewskiego, jak i pozostałych zdecydowanie wyłącznie niezawisły sąd.

Stanisław LOPUSZANSKI

W wyniku amnestii

WARSZAWA PAP. 31 grudnia 1984 r. upłynął jak wiadomo termin, w którym możliwe było ujawnienie sprzecznej z prawem działalności i skorzystanie z przepisów amnestii ogłoszonym ustawą z 21 lipca 1984 r.

Prokuratura Generalna informuje, że w okresie od 23 lipca do 31 grudnia ub. r. do godz. 16.00 prokuratorzy umorzyli — na mocy aktu amnestyjnego — postępowania przygotowawcze wobec 70 420 osób, w tym wobec 805 sprawców przestępstw z pobudek politycznych oraz 69 615 sprawców innych przestępstw. W związku ze stosowaniem amnestii uchylono tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym w stosunku do 4 002 osób, w tym — 407 sprawców przestępstw z pobudek politycznych i wobec 3 595 sprawców innych przestępstw.

Turystyka i wypoczynek

(Dokończenie ze str. 1)

W roku 1984 do krajów socjalistycznych wyjechało blisko 2 miliony osób, w tym za pośrednictwem biur podróży około miliona. Do krajów kapitalistycznych odpowiednio — 650 tysięcy i 60 tysięcy. Do Polski przybyło w tym samym okresie z krajów socjalistycznych ponad 2 miliony osób, w tym 75 tysięcy za pośrednictwem biur podróży i odpowiednio 850 tysięcy z krajów kapitalistycznych (370 tysięcy). Zakłada się, że w następnej pięcioletniej wymiana turystyczna wzrośnie o około 50 proc.

Czego można oczekiwać w rozpoczętym roku 1985? Różniary ruchu turystycznego w zasadzie nie ulegną zdecydowanie zmianie. Wzrogać będą natomiast program kulturalny i poznawczy. Wyjazdy do

krajów socjalistycznych osłabną, jak na razie, pulap możliwości, ograniczone są bowiem środki dewizowe na ten cel. Tak więc nadal należy spodziewać się dysproporcji między za potrzebami, a jego zaspokojeniem. W tej sytuacji Główny Komitet Turystyki podjął decyzję, że w pierwszej kolejności zagwarantowane zostaną potrzeby wypoczynku za granicą załóg pracowniczych, młodzieży, organizacji społecznych i grup zawodowych.

Część akwizycji na tego typu wyjazdy biur podróży będą prowadzić za pośrednictwem za kładow pracy.

Można przypisać takiej koncepcji — wykluczającej między innymi wielokrotny wyjazd jednej osoby w celach dalekich od turystyki — jednak pod warunkiem, że skierowanie na wycieczkę za pośrednictwem macierzystej firmy będzie gwarantacją odpowiedniego zachowania jej uczestników. W rozmowach z przedstawicielami związków zawodowych i aktywistów pracowniczego ten właśnie problem nabiera szczególnej ostrości. Wiele zakładów pracy organizuje bowiem bezpośrednią wymianę bezdekwizową z pokrewnymi przedsiębiorstwami w NRD, Czechosłowacji czy na Węgrzech. Odpoczywający tam pracownicy zbyt często nadużywają alkoholu lub — mówiąc delikatnie — parali się wymianą przywiezionych towarów. Skutki wiadome: trudności z podpisaniem podobnych umów na rok następny.

Wyjazdy do krajów kapitalistycznych odbywać się będą w ciągu najbliższych lat na zasadzie pokrywania kosztów pobytu przez uczestników z ich własnych środków dewizowych.

Turystyka przyjazdowa uzależniona jest przede wszystkim od stopnia możliwości odpowiedniego zakwaterowania i wyżywienia gości. Coraz częściej wśród cudzoziemców od wiedzających nasz kraj pojawia się opinia o obniżającej się jakości usług świadczonych przez hotele, gastronomiczny transport, o wydłużających się odprawach celno-pasportowych, o pozostawiającej wiele do życzenia czystości pomieszczeń i kulturnej obsłudze. Bez radykalnej poprawy w tych dziedzinach nie ma co myśleć o zasileniu „rudzie państwa” wpływami z turystyki zagranicznej. A stawka ta warta jest zachodu.

Barbara BERLIŃSKA

BOCIANI GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Wila” z Danii
m/s „Kutno II” z Kopenhagi

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Sieradz” do Tunisu
m/s „Starachowice” do Kopenhagi

Spóźniona modernizacja francuskiego przemysłu

Nowy spadek zatrudnienia

PARYŻ PAP. Nie opublikowano jeszcze pełnych danych dotyczących minionego roku, jednakże francuski instytut statystyki gospodarczych (INSEE) ocenia, że produkcja przemysłowa w kraju wzrosła o 2 proc.

Indie

Zaufanie do rządu Rajiva Gandiego

DELHI PAP. Jak podała agencja PTI, pierwsza sesja nowego parlamentu indyjskiego rozpocznie się 15 bm. W wyborach do Izby Ludowej (Izby niższej), które odbyły się 24, 27 i 28 grudnia, Partia Kongresowa (I) odniosła wielkie zwycięstwo, zdobywając ok. 400 mandatów z 508 okręgów wyborczych. Na głódkie w Delhi zanotowano we wtorek rekordowo wysokie ceny akcji, co oznacza - jak pisze Agencja Reutersa - zaufanie inwestorów do rządu Rajiva Gandiego.

Przywódca brytyjskich górników - „Człowiekiem roku”

LONDYN PAP. Przywódca brytyjskich górników, Arthur Scargill, został wybrany przez stuczki porannego programu informacyjnego nadawanego przez brytyjską rozgłośnię BBC, na „Człowieka 1984 roku”.

Scargill, przywódca strajkujących od 10 miesięcy górników brytyjskich, zdobył zdecydowaną większość głosów uczestników sondażu. Na drugim miejscu uplasował się minister przemysłu, Norman Tebbit, który w październiku ubiegłego roku odniósł obrażenia w wyniku zamachu bombowego dokonanego przez ugrupowanie IRA w hotelu w Brighton. Wiele obserwatorów uważa, że w tym polityku następuje premiera Margaret Thatcher.

Jedynym obokartowcem, który znalazł się wśród dziesięciu najbardziej popularnych osób w 1984 roku, był ubiegłoroczny laureat Nagrody Nobla, biskup Desmond Tutu z RPA.

Słuchacze porannego programu BBC nadsłali swoje głosy przed świętami Bożego Narodzenia, a wyniki sondażu zostały przedstawione 2 stycznia.

Noworoczna sonda „Kuriera”

(Dokończenie ze str. 1)

sem, żeby mieć, trzeba być, istnieć, a to oznacza, że należy solidnie pracować. Moim zdaniem, prawda to nie dociera jeszcze do wszystkich. Pora, żeby stało się inaczej. Może w nadchodzącym roku będzie pod tym względem lepiej? Mam taką swoją nadzieję...

Barbara ZDYB, emerytowana nauczycielka:

— Za nasz polski sukces 1984 roku uważam spokój, jaki panował w kraju, mimo że jego przeciwnicy zgłaszali ponurą prognozę polityczną — zbrodnię na księdzu J. Popieluszu. Na co liczone? Na obalenie tego, co już udało się nam w Polsce odbudować i utworzyć od nowa. Nie damy się sprowokować. W trudnych momentach potrafimy nie tylko zachować rozsądek, ale jesteśmy radosi.

Dla rozwoju dialogu i w jego efekcie porozumienia narodowego, konieczne jest zwrócenie większej uwagi na wychowanie młodego pokolenia. To, co mówi szkoła musi współbrzmieć z tym, co młody człowiek słyszy w domu. Uważam, iż wychowanie w duchu uczciwości, poszanowania

w porównaniu z 1983 r. natomiast liczba zatrudnionych w przemyśle stale się zmniejszała w tempie ok. 0,8 proc. w każdym kwartale, czyli w sumie o 3,2 proc. w całym roku. Oznacza to, że liczba stanowisk pracy we wszystkich gałęziach przemysłu łącznie zmniejszała się o 214 tysięcy (w tym największą w budownictwie i robotach publicznych).

JESLI dane te się potwierdzą, instytut zajmujący się prognoząmi gospodarczymi zdobędą namacalny dowód, iż obecny, niewielki wzrost gospodarczy - oszacowany na 2 proc. - nie tylko nie wystarczy dla ograniczenia bezrobocia, ale nawet do zahamowania spadku zatrudnienia. Tempo wzrostu musiałoby być dużo szybsze, na co się w 1985 r. nie zanosi. Dlatego, w pierwszej połowie 1985 INSEE przewiduje likwidację dalszych 100 tys. stanowisk pracy w przemyśle.

Ow spadek zatrudnienia, to rezultat zamykania nierentownych zakładów, a także modernizacja i nowych przedsięwzięć, które starają się obniżyć koszty produkcji zmniejszając załogę. Tylko niewielkie galeje przemysłu we Francji utrzymują zatrudnienie na tym samym poziomie co w ub. roku: przemysł elektryczny i elektroniczny, farmaceutyczny i wydawniczy.

Zdaniem wielu ekonomistów, 1985 r. przyniesie gorszą sytuację na rynku zatrudnienia we Francji, niż w innych państwach zachodnich. Okazuje się, że Francja za późno przystąpiła do realizowania procesów modernizacyjnych w przemyśle. Wskazując jej zachodnioeuropejskich partnerów przeszła owa procesy kilka lat temu.

Śmierć 29 osób

Boeing 727 rozbił się w Andach

HAWANA PAP. W Andach znaleziono szczątki samolotu pasażerskiego amerykańskiej linii lotniczej „Eastern Airlines” Boeinga 727, który zginął na krótko przed lądowaniem na lotnisku El Alto w La Paz. Ekipa amerykańska znalazła go po przelecie nad Andami, rozrzucone szczątki maszyny na dużej przestrzeni. Również oficer lotnictwa boliwijskiego, płk Grover Rojas wiał szczątki samolotu, który rozbił się o szczyt góry Illimani, na wysokości ok. 6 tys. metrów. Według opinii ekip, nikt z 29 osób znajdujących się na pokładzie nie uratował się.

innych, jest podstawą porozumienia narodowego.

Waldemar SOBCZAK — stocznikowie w „Warskim”:

— Byłem jednym z pierwszych inicjatorów Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w naszej stoczni. Wierzę i wierzę, iż tylko wspólne działania ludzi o różnym światopoglądzie przyniosą mocne pełne zaspokojenie wszystkich Polaków. Nie jest to proces łatwy i wymaga wiele czasu. Przeciwnicy polityczni, zarówno w kraju, jak i za granicą nie przebiegają bowiem w środkach, aby go osłabić i zdyskwalifikować. Racja ma przecież premier, gen. Armi W. Jaruzelski, który na tegorocznym spotkaniu z uczestnikami m. konferencji „Jabłonna V” stwierdził, iż społeczeństwo nasze wybudzi się wielu naiwnych złudzeń. Widać to także w moim zakładzie pracy. Nauczaliśmy się lepiej odróżniać tych, którzy Polce dobrze życzą od tych, którzy ponownie chcieliby widzieć nas w chaosie, beznadziejności, anarchii. Jako stocznikowie przyzwyczajony jesteśmy do ciężkiej i solidnej pracy. Wierzę głęboko, iż głównym czynnikiem integrującym nas wszystkich jest i może być dobra praca.

Przed spotkaniem

Gromyko — Shultz

Reagan ustala strategię

PREZIDENT USA Ronald Reagan spotkał się ze swoimi doradcami z dziedzin polityki zagranicznej w celu ustalenia amerykańskiej strategii podczas wyznaczonych na 7 i 8 stycznia w Genewie rozmów ze szefem stanu Georgiem Shultzem z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromykiem.

W spotkaniu, które trwało blisko godzinę, uczestniczył G. Shultz, a także minister obrony Caspar Weinberger i doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Robert McFarlane.

Administracja waszyngtońska stara się oczywiście zachować w tajemnicy podstawowe założenia swej strategii. Niemniej jednak agencje podają powołując się na źródła dobrze poinformowane, że strona amerykańska zamierza zaproponować, aby w marcu br. rozpoczęły się odrębne rozmowy dotyczące broni ofensywnych i defensywnych.

Opera „Krzysztof Kolumb”

MADRYT PAP. W Barcelonie powstaje nowa opera pt. „Krzysztof Kolumb”. Libretto przygotowuje Antonio Gala, muzykę komponuje Leonardo Gala. Ambicją autorów jest ucieczka w ten sposób 500-lecia państwowej podróży Kolumba i odkrycia Ameryki.

Pracownice opery przewidują, że w roku 1989 w słynnym barcelońskim teatrze muzycznym Liceu de Barcelona. Dzieło ma być wystawiane w tym samym roku: nowojorska Metropolitan Opera i oper w Buenos Aires. Przewiduje się wystąpienie w widowisku pary najwybitniejszych obecnie śpiewaków: katalońskiego Montserratu Caballé i Josefa Carrerasa.

Szczyt Illimani ma 6440 m i należy do najwyższych w Andach. Pokryty jest śniegiem cały rok, dlatego ekipom ratowniczym trudno do niego na miejsce dotrzeć.

Samolot odbywał lot ze stolicy Paragwaju, Asuncion do Miami na Florydzie. 11 minut przed lądowaniem w La Paz pilot porozumiał się z wieżą kontrolną informując, że będzie lądował o minutę wcześniej. Wieża kontrolna poleciła mu zejść na niższy pułap i zgłosić się ponownie, ale pilot więcej się nie odezwał. Nie było też żadnych meldunków o kłopotach technicznych czy uszkodzeniu samolotu.

Prof. dr hab. Waldemar GRZYWACZ — Politechnika Szczecińska:

— W mijającym roku, w wyniku rozważnych działań kierownictwa partii i państwa, nastąpiła silna integracja społeczeństwa. Wpłynęło też na to wiele innych czynników. Potwierdziła się słuszność założeń programowych Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Za nami głęboka amnestia, ogłoszona w 40-lecie Polski Ludowej.

Coraz więcej obywateli nawiązuje dialog z władzą, akceptując jej cele. Zrozumielśmy, w ogromnej większości, że Polski i Polaków nie zbawia żadne mity. Coraz bardziej powszechne staje się przekonanie, iż pracą organizm musimy odbudować to, co sami zburzyliśmy.

W mijającym roku szczególnie wyraźnie można było zaobserwować, że Polska stała się czynniakiem utrwalania pokoju w świecie, gdy tymczasem jeszcze kilka lat temu próbowano uczynić z naszego kraju zarzewie konfliktu.

Spójrzmy na wyniki wyborów do rad narodowych: ponad 75 proc. obywateli przy urnach wy-

Prywatne programy TV coraz powszechniejsze

BONN PAP. W Europie Zachodniej szybko upowszechnia się telewizja prywatna. Jest to możliwe dzięki wprowadzeniu kabli przesyłowych pozwalających na znaczne zwiększenie liczby programów.

W RFN pierwsze eksperymenty z telewizją kablową przeprowadzono już półtora roku temu. Dalej też realizuje się plany wykorzystania satelitów do przekazywania programów telewizyjnych. Kabel i satelity otwierają drogę przede wszystkim telewizji komercyjnej.

Wyrwał 2 zęby i odzyskał wzrok

LONDYN PAP. Pojście do dentysty okazało się zbawienne dla 20-letniego Brytyjczyka, Jana Kirby, niewidzącego od 3 lat. Po usunięciu dwóch „zębów mądrości” odzyskał wzrok.

Kirby udał się do kliniki stomatologicznej przed świętami Bożego Narodzenia, gdzie dokonano zabiegu ekstrakcji pod narkozą. Gdy operowany odzyskał przytomność, ku ogromnej radości stwierdził, że widzi światło poprzez bandaż, owinie wokół twarzy.

Lekarze przypuszczają, że do urodzenia niewidomym przyczyniły się środki usypiające, których było do narkozy.

Belgia

Protesty przeciwko wizycie papieża

BRUKSELA PAP. W związku z zapowiedzianą na maj 1985 r. wizytą w Belgii papieża Jana Pawła II, od kilku tygodni prowadzona jest w tym kraju kampania przeciwników tej wizyty. Symboliczne akcje organizowane są przez różne ugrupowania, m. in. akcje antyklerykalnych anarchistów, centrum działaności świeckiej, grupy antypapieskiej.

W ostatnim tygodniu minionego roku akcja anonimowych anarchistów zorganizowała symboliczne kradzieże figurk sakralnych z kościołów Louvain, Gandawy, Bruges, Brukseli i Anvers.

Przeciwnicy papieskiej wizyty w Belgii uważają, iż jest rzeczą nie normalną, by wszyscy obywatele ponosili koszty przyjazdu papieża. Ponadto twierdzą, że ewentualne jego uwagi dotyczące zasad moralnych, będą ingerencją w wewnętrzne sprawy Belgii. Protestujący rozlepią tysiące plakatów wyrażających sprzeciw wobec papieskiej wizyty.

borczych to dowód zaufania do władzy i potwierdzenia chęci uczestniczenia w życiu publicznym.

Dwa lata temu zaczęliśmy budować porozumienie narodowe, wtedy pełni obaw i niepokojów. Dziś widzimy, że idziemy właściwą drogą. Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego nie dał się zepchnąć do roli fasady potrzebnej na różne okazje. Uznajemy dziś, że nie należy obawiać się różnorodności poglądów, że na konstruktywnej opozycji można budować i wypracować właściwe decyzje gospodarcze, społeczne.

W nadchodzącym roku Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego dużą uwagę musi skierować na młode pokolenie. Narodowy czyn pomocy szkole PRON-u to nie tylko działalność inwestycyjna w postaci nowych budynków. Musimy przeciwdziałać się nałemu tłumaczeniu młodym niedostatków. Ruch Narodowego Odrodzenia musi też pełnić rolę świadomości wszystkim, że najważniejsze dla Polaków jest być jako silne państwo.

Silne praworządność i patriotyzmem swych obywateli.

Notował: Wojciech JURCZAK

1 stycznia 1985 r. odbiorcy w RFN otrzymali, do dyspozycji kolejny program, emitowany z Wielkiej Brytanii za pośrednictwem satelity: „Sky Channel”, którego właścicielem jest wydawca australijski, Rupert Murdoch. 12-godzinny program, finansowany wyłącznie z opłat za reklamę, oferuje sport, rozrywkę, muzykę.

Ambitniejsze cele, niż tylko zabawianie telewizją, stawia sobie hamburskie towarzystwo telewizyjne pod nazwą „Aktuelle Presse-Fernsehen” (APF), utworzone przez 165 gazet zachodniemieckich. Jednym z udziałowców jest wydawnictwo Axel Springera, którego wykupiło 30 proc. akcji. APF emituje codziennie wieczorem 70-minutowy program zatytułowany „Blisk”, a w jego ramach: informacje z kraju i zagranicą, nowinki ze świata mody i modyfikacji, audycje kulturalne i informacje na temat zdrowia, a także część sportowa.

Swego rodzaju ciekawostką jest, że współpracy z APF odmożwiła Europejska Unia Rozgłożeń i Radiowo-Telewizyjnych (EBU) (European Broadcasting Union), która codziennie zaopatruje w materiały filmowe dwie państwowe rozgłośnie zachodniemieckie, ARD i ZDF.

Sportowy kalejdoskop

MECZ ŻYCIA...

PILKARZ szwajcarskiego klubu z miasta Locle Peter Schaffroth, doznał rzadkiego wypadku. Zdobyl w jednym spotkaniu 3 bramki. Wszyscy, samemu nie mogąc pojąć, czemu pytało trenera dlaczego nie zdążył go z boiska odpowiedział: „Po pierwszej bramce się szalełem, że — jak często zdarza się w takich wypadkach — piłkarz chce się zrealizować, strzelił już do właściwej bramki. Po drugim голу uznałem, że już nie gorzej stać się nie może. Omyliłem się. Peter miał jednak swój dzień”.

E. RYS FERENS — ZWYCIĘZCA

W INZELL doskonałą formę prezentuje nadal Erwin Feren. Występuje on w dużym wieloboju i po 2 konkurencjach — biegach na 500 i 1500 m — prowadzi zdecydowanie, wyprzedzając o blisko 2 punkty lyżwiarkę Szwecji — Anette Carlen. W biegu na 500 m Rys-Ferens uzyskała czas 42,14, a na 1500 m — 2:10,94.

Dzielnie sekunduje jej druga nasza reprezentantka — Liliana Jezierska, która w sprincie zajęła trzecie miejsce, a na 1500 m była piątą i w łącznej klasyfikacji po dwóch konkurencjach jest na czwartym miejscu, przegrując jeszcze z zawodniczką radziecką Irią Fetejewą.

PARYŻ — DAKAR

ZALOGI uczestniczące w I rajdzie samochodowo-motocyklowym Paryż — Dakar, będą miały kilkadziesiąt godzin odpoczynku. W drodze doary nie nad Morze Śródziemne, gdzie w południowofrancuskim porcie Sete wraz z polskimi załadowane zostały na 3 promy. Za ich pośrednictwem kierowcy dotrą dzisiaj, w godzinach południowych do Algierii. Na drogach i bezdrożach Afryki rozpocznie się właściwa rywalizacja o zwycięstwo w tej niezwykle trudnej imprezie. A rozpoczyna się ona pod niebryt szczęśliwą gwiazdą. Już podczas prologu pod samochód wpadł 10-letni chłopiec, którego rannego odwieziono do szpitala. Jeden z francuskich kierowców, przejeżdżając przez Orlean, potracił samochodem trzech pieszy. Jeden z nich nie złamał nogę. Po tym wypadku interweniowała policja, ale wyrażono zgodę na kontynuowanie rajdu przez załogę tego samochodu.

Z roku — na rok

Bez przełomu ale do przodu

POCZĄTEK nowego roku — czas podsumowań i prognoz. O minionych dwunastu miesiącach wiemy w zasadzie wszystko, to co przed nami jest jeszcze nie zapisaną kartą. Odruchowo oczekujemy, że następujące po sobie lata, przedzielone balem sylwestrowym, różnić się będą od siebie zasadniczo. Życzymy więc sobie „wszystkiego najlepszego”, jakby wszystko, co najlepsze, pewniej się czuło w styczniu, niżli pod koniec grudnia, pragniemy tych zmian od razu; z roku na rok — ale z dnia na dzień przecież odczuwalnych.

TA nieco filozoficzna refleksja ma być aluzją zarówno do specyfiki naszych oczekiwań, jak i do sensu socjalistycznych, demokratyzujących i racjonalizujących życie nad Wisłą przeobrażeń. Bo prawda jest taka, iż w życiu społeczeństw nie i nigdy nie stawało się od razu. Dotyczy to także przemian rewolucyjnych. Wprawdzie rewolucje były aktem jednorazowym, lecz nadawały one po prostu kierunek dalszym losom historii — a te pozostawały już w rękach ludzi wytrwałych i pracowitych.

Są w Polsce naiwni, którzy akceptując socjalizm, chcieliby go „mieć” mocą solidnych i nie znających sprzeczki dekretołów. To są ci sami, którzy wołając o komplet wolnych sobót, pytają retorycznie: „albo w końcu mamy socjalizm, albo ni!”, i ci, co to niecierpieli się u pro-

gu nowego roku, czy wreszcie „będzie” u nas pełna demokracja. A także inni, którym marzy się „wprowadzenie” powszechnej gospodarki, zlikwidowanie za jednym machnięciem pióra lub różgi wszelakich ideologicznych i politycznych podziałów w społeczeństwie, szybkie i odgórne „pokonanie” biurokracji i innych obciążań przeszłości. To ich słyszymy często, jak pytają: Kiedyż wreszcie (do licha!) odwołamy ten kryzys?...

Tacy ludzie, wskazując z roku 1984 w rok 1985 wyglądają „wreszcie” rozwiązań rychłych i kategorycznych. Można powiedzieć już dziś, że ich życzenia się nie sprawdzą. To, co trwałe i solidne, przynieszone bywa przez mozolne i nieraz procesy ewolucyjne. Zastępowanie ewolucji okólnikiem, owszem, trafiało się już w historii, przyno-

sząc wszakże rezultaty co najwyżej propagandowe i doraźne.

Podsumowując miniony rok niekoniecznie trzeba zaraz ogłaszać, że był to rok znakomitych sukcesów. Przeciwnie: największą satysfakcją napawa fakt, że dokonaliśmy w nim co prawda nie miłowych, ale za to bardzo pewnych kroków do przodu. Uporządkowanie odrodzonego ruchu związkowego. Amnestia. Potwierdzające postęp procesu normalizacji wybory do rad narodowych. Dalsza demokratyzacja struktur i procesów rządzenia — że wspomnę tylko o szeroko zakrojonych konsultacjach po XVI Plenum KC PZPR i o samym plenum, nowatorsko wychodzącym do środowisk robotniczych...

O minionym roku trzeba też uczciwie powiedzieć, że nie był wolny od kłopotów, zdarzeń budzących powszechny sprzeciw, przeszkód na drodze socjalistycznej odnowy. Tak było, lecz nie wykrywało to ani jednej „linii”, nie zmodyfikowało polityki i nie osłabiło woli. Dowodem — dziesiątki naszych drobnych kroków do przodu. A z takich kroków składa się ewolucja.

Tomasz PERSIDOK

JEDNA z wstrzymanych na początku lat 80 inwestycji był zakład „Polifarb” w Gdyni. Niestety fabryka ta jest bardzo potrzebna naszej gospodarce. Dlatego też w 1984 roku inwestor i udziałowcy rozpoczęli wprawdzie w ośrodku inwestycyjnym, ale jednak kontynuację budowy. Generalnym wykonawcą jest Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. W roku 1984 w części głównej fabryki rozpoczęto produkcję farby emulsyjnej. Obecnie niestety przerwano ją z powodu braku ogrzewania. Trwała jednak dalsze prace w hali farb emulsyjnych. Do ukończenia całej inwestycji potrzebne są duże nakłady finansowe. Tak więc niewiele minie jeszcze czasu, zanim stara fabryka zostanie z Ollwv przeniesiona do nowych hal w Gdyni.

CAF — J. Uklewski



DO grona załóg zakładów pracy, które przekroczyły roczne zadania produkcyjne należy gdańska „Fala”, producent wyrobów dziewiarskich m. in. bluzek dziecięcych, półgolfów, piżam i flak damskich. Dodatkowa ilość wyrobów zaopatrzona w rękaw. Zmniejsza o własne szwie się już wdrażania dla dziewcząt z dzianiny welurowej w różnych kolorach.

CAF — J. Uklewski

Jubileuszomania

Jak za króla Sasa?

W ZAKŁADACH, jak pisał jeden z poczytnych tygodników, bucznie świętowano... rozpoczęcie procesu uruchamiania produkcji. „Po tylu trudach” — reporter przytacza słowa dyrektora — „ludziom należało się jakieś uhonorowanie. Nie mieliśmy funduszy na nagrody pieniężne, zdecydowaliśmy się więc na wyróżnienia moralne”. To „moralne wyróżnienie” pozostawia jednak 2 mln złotych z funduszu inwestycyjnego (sic!) oraz „nadszarpnięto” fundusz reprezentacyjny (widocznie obiadu nie udało się zająć w rubryce „inwestycyjnej”), była to zapewne uroczystość w „starym, dobrym stylu”, skoro nie zabrakło nawet... próby generalnej wręczania odznaczeń.

Opisany przypadek nie jest, niestety, odosobniony. Otóż od lat, o czym mówił na XVII Plenum tow. Wojciech Jaruzelski, zalewa nas fala „różnych zakładowych i lokalnych uroczystości, których specyficznym efektem bywa łamanie wiadomości”. Jakaś firma obchodzi 40-lecie swojej działalności; inna funkcjonuje dopiero

od 10 lat ale mimo to ma spójny z poczytnych tygodników, re- osiągnięcia; jeszcze innej „stuknęła” trzydziestka. Grunt, by „wiek” dzielił się bez reszty przez 5 i już jest okazja do bankietowania za społeczne pieniądze. A jeśli nawet najbar dziej skrupulatny zakładowy kronikarz nie wynalazł żadnego pretekstu do świętowania, to i tak była „rocznica dyżurna”. To „moralne wyróżnienie” pozostawia jednak 2 mln złotych z funduszu inwestycyjnego (sic!) oraz „nadszarpnięto” fundusz reprezentacyjny (widocznie obiadu nie udało się zająć w rubryce „inwestycyjnej”), była to zapewne uroczystość w „starym, dobrym stylu”, skoro nie zabrakło nawet... próby generalnej wręczania odznaczeń.

Czyż więc nie lepiej — i to z pożytkiem dla wszystkich, nie tylko dla wąskiego grona zainteresowanych — byłoby częściej jubileusz lepszą jakością i wydajnością pracy? A pieniądze, przeznaczonymi na kwiaty i... coś jeszcze, wspomóc zakładowych emerytów albo rodzin wielodzietne? Bo chyba już najwyższy czas skończyć z takimi wielkopięciokrotnymi nianierami, gdy spod przykrytej korytki naszych możliwości finansowych wystają brudne nogi. No, ale za to w ostrogach!

Na koniec wyjaśnienie tytułu. Tak Melchior Wańkowicz zasygnalizował niedgą swą relację z libach zorganizowanej pod pretekstem obchodów 100-lecia urodzin najwybitniejszego poety mazureckiego Michała Kajki. Jako „ekspiacie” za niezawiniony udział w darmowej pikiecie z groza publiczne „go” pan Melchior przesłał 100 zł na konto biblioteki w Elku. Tym, który zechciał pójść w Jego ślady przypominam, że od 1888 roku wartość złotówki jednak spadła.

M. SOBIECKI

Z Bielska

Nowe filmy dla dzieci

BIELSKO-BIAŁA. Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, które co roku realizuje ok. 50 jednoaktowych filmów animowanych, głównie dla dzieci, zrealizuje w bieżącym roku wiele nowych seriali. Reżyser Jerzy Złotych kontynuuje pracę nad dalszym filmem z serii „Mrucański kota Bazylego”, przeznaczonym dla najmłodszych widzów. Dla telewizji przygotowuje się nowe filmy z myślą o przedszkolakach, których bohaterem jest Ica Leon. W realizacji są także nowe filmy z serii „Szpak Marcell poznaje świat”.

Jarosław KARCZEWSKI



Demokracja w wymiarze zakładowym

W DWADZIESCIA kilka miesięcy po uchwaleniu ustawy o związkach zawodowych można już dziś ocenić, czy w stosunkach między organizacją związkową i administracją istnieje społeczne partnerstwo. Otóż, w odczuciu związkowców jest to partnerstwo niepełne. Brakuje związkom uprawnień stanowiących. Nie jest uregulowany jednoznacznie rozdział kompetencji w sterowaniu zakładową działalnością socjalną. Skuteczność związkowej opinii w żywionych sprawach pracowniczych uzależniona jest głównie od dobrej woli administracji. Jeśli jest rozumny partnerem — oddaje politykę społeczną w ręce związku. Jeśli nie — trwa „wojna o kompetencje”.

Niedowolna kontrola NIK dowiodła, że jedynie w ok. 30 proc. ogólniej liczby kontrolowanych przedsiębiorstw respektowane są ustawaowe uprawnienia związków. Nie wszystko da się tu złożyć na karb niewielkiego jeszcze — w części przedsiębiorstw — „uzwiązkowienia”, czy braku doświadczenia działaczy odradzającego się dopiero ruchu oraz słabości jego struktur. Obecnie, po ukończeniu się ogólnokrajowego przedstawicielstwa, żywić można na-

dzieje na przyspieszenie niezbędnych działań natury legislacyjnej. Chodzi tu m. in. o spójność poszczególnych aktów prawnych, by ich stosowanie nie powodowało błędnych zadrzań natury kompetencyjnej. Postulowane przez związki unormowania prawne, a szczególnie zbiorowe układy pracy, powinny wpłynąć na zwiększenie skuteczności działań interwencyjnych związków, szczególnie w

sferze przestrzegania praworządności w stosunkach pracy. Sprzyjać temu powinna również coraz większa aktywność reaktywnej na podstawie ustawy z 26 czerwca 1983 r. społecznej inspekcji pracy. Można dziś tak po- stawiać sprawę: Jeśli związki zawodowe uskarżają się na brak uprawnień stanowiących w odniesieniu do wielu spraw pracowniczych w zakładach, niech do czasu unormowania tych spraw pełniej i skuteczniej wypełniają już posiadane funkcje kontrolne. Niech skutecznie stoją na straży prawa i za-

cięstwem załogi — samorządem pracowniczym. Podniesiony mocą ustawy do rangi organu przedsiębiorstwa — samorząd posiada bardzo szerokie uprawnienia umożliwiające jego organom faktyczne uczestniczenie we współzrządzaniu i współdecydowaniu o kluczowych sprawach swojej firmy. Jednakże, jak wykazuje badanie, organy samorządu załogi nie w pełni wykorzystują posiadane uprawnienia. Szczególnie w zakresie kontroli nad działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa, wdrażaniem programów oszczędności-

wych i postępowych rozwiązań techniczno-organizacyjnych, racjonalizacji zatrudnienia itp.

Faktem godnym podkreślenia jest natomiast powszechne respektowanie przez kierownictwo przedsiębiorstw uchwał stanowiących samorząd. Mała stosunkowo, bo sięgająca zaledwie 30 proc., jest liczba spraw spornych między organami samorządu i dyktacją, wymagających rozstrzygnięcia na drodze sądowej. Do pozytywnych trzeba też zaliczyć malejącą liczbę sporów kompetencyjnych między organami samorządu i organizacjami związkowymi. Dominuje tu obecnie praktyka zawierania porozumień, a w przypadku zaistniałej różnicy zdań — dążenie do rozsądnych kompromisów.

Praktyka bowiem dowiodła, że w konfliktach wewnętrznych i rozgrywkach pseudoprestizyjnych tracą zakład, a w efekcie ostatecznym — załoga. Jest to wyrazem przeświadczenia, że demokracja, również w wymiarze zakładowym, w pełni spełnia swą rolę, gdy przynosi społeczne i gospodarcze korzyści.

Trudne partnerstwo

Z kart historii

W. Szuszkiewicz i M. Knausz najlepsi w plebiscycie plebiscytów

W TYM ROKU minęło 30 lat od chwili gdy po raz pierwszy redakcja „Kuriera” wysłała z propozycją zorganizowania plebiscytu na 10 najlepszych sportowców województwa szczecińskiego. Pomysł chwycił, a zainteresowanie Czytelników było duże. Pierwszym zwycięzcą został Edmund Potrzebowski (AZS – lekkoatletyka) przed Kazimierzem Kozłosem (Start – kajakerstwo) i Stefanem Lewandowskim (AZS – lekkoatletyka). Ogółem głosowało aż na 81 sportowców. W ciągu minionych 30 lat tylko 3rotnie plebiscyt się nie odbył, ale dla zachowania numeracji (podobnie jak na olimpiadach) zastosowano ciągłość. Tak więc za nami 31 plebiscyt.

JAKI był ten ostatni konkurs? Odezwali się 4 sportowcy z roku 1983 ponownie znalazło się w 10 najlepszych. Trzeci rok z rzędu na listach najlepszych widnieją nazwiska 8 debiutantów, tak było przed rokiem i dwoma laty. Z poprzedniego plebiscytu ponownie w 10 znaleźli się Ryszard Dawidowicz (po raz 3 z rzędu), Ryszard Konkowski (po raz 7), Andrzej Sikorski (po raz 3), Teresa Żurawska (po raz 2 z rzędu na 7 miejsc), Pozostali: Kazimierz Krzyżanowski, Marek Ostrowski, Katarzyna Petkowska, Jan Szumiec, Jerzy Skarżyński i Ryszard Majdański to debiutanci.

Podsumowując dotychczasową 30-letnią historię plebiscytów podajemy najciekawsze fakty. Ogółem w dotychczasowych 28 plebiscytach, które się odbyły, na listach 10 najlepszych sportowców znalazło się 123 osób, w tym 22 kobiety i 101 mężczyzn z 28 klubów Szczecina i województwa.

● Najwięcej razy w 10 był bojar Wojciech Matusiak.

● Najwięcej zwycięstw odniósł Knausz – 11.

● Lekkoatleci triumfowali 8-krotnie.

● Najwięcej zwycięstw odniósł (niezlicając już) Wiesław Maniak – 4 (4 to pod rząd) w latach 1964–1967.

● Kobiety zwyciężyły dotychczas awa razy. Jadwiga Wilejo w 1971 roku i Iwona Wejsza w roku 1977.

● Piłkarze na listach plebiscytowych było dotychczas 16, z Pogoń – 14 i z Arkonia – 2; najwięcej razy Henryk Wawrowski – 5 i Marian Kielec – 3 razy.

● Kolarzy dotychczas było w 10 najlepszych 15. M.J.B. W. Matusiak 16 razy, Czesław Polewiak 9 razy, R. Konkowski 7 razy.

● Lekkoatleci było 10, m.in. Wiesław Maniak 5 razy (4 zwycięzcy), i Stefan Lewandowski 5 razy (2 zwycięzcy).

● Bokserów było 9. Najwięcej razy – Jan Piński i Ryszard Czerwinski po 3 razy.

● Najwięcej sportowców na listach 10 najlepszych miała Pogoń – 28.

DODAJĄC punkty – za 1 miejsce 10, a za następne 9, 8, 7 itd. otrzymaliśmy następującą „dziesiątkę” najlepszych sportowców w dotychczasowej historii plebiscytów:

1. W. Szuszkiewicz 75 pkt.,
2. W. Matusiak 74 pkt.,
3. Zb. Zajac 51 pkt.,
4. Cz. Polewiak 48 pkt.,
5. S. Lewandowski 47 pkt.,
6. J. Brzozowski 47 pkt.,

Bieg Sylwestrowy

Szczecinianie zwyciężają w Rostocku



W OSTATNIA minione roku szczecińscy lekkoatleci startowali w tradycyjnym Biegu Sylwestrowym, rozegranym w Rostocku. W kategorii pań na dystansie 10 km. bardzo dobrze pobiła M. Kajak, która zwyciężyła w tym biegu, pokonując rywalki z przedmiejscem i drugiego na mecie, zawodniczkę NRD. Na szóstej pozycji została sklasyfikowana B. Lachowska z „Polmo”. Natomiast wśród mężczyzn pierwsze miejsce wywalczył M. Mroczek z Pomorza Starogard na drugiej pozycji znalazł się J. Szumiec z „Polmo”. W pierwszej dziesiątce, na blisko 300 zawodników, zameldował się również J. Konecki z „Polmo” (6 pozycja).

7. W. Wojtakajtis 45 pkt.,
8. W. Maniak 42 pkt.,
9. A. Makowski 41 pkt.,
10. R. Konkowski 41 pkt.

DRUGA DZIESIĄTKA OTWIERAJA:

11. R. Zielinski 38 pkt.,
12. H. Wawrowski 36 pkt.,
13. R. Stadniuk 31 pkt.,
14. M. Piotrowska 30 pkt.,
15. I. Wejsza 29 pkt.

TRENERÓW w dotychczasowych plebiscytach wybierano 23 razy. Ogółem w trójce najlepszych było ich 37 (sami mężczyźni).

● Najwięcej zwycięstw Michał Knausz – 7, Waldemar Mosbauer – 5.
● Najwięcej razy w trójce: M.

DODAJĄC punkty – za 1 miejsce – 3, a za następne dwa i jeden, otrzymaliśmy następującą trójkę najlepszych trenerów w dotychczasowej historii plebiscytów:

1. Michał Knausz 27 pkt.,
2. W. Mosbauer 25 pkt.,
3. J. Trosczyński 10 pkt.

Opracował: Czesław GIERGIEL

Dotychczasowi triumfatorzy

ROK	ZAWODNICY	KLUB	TRENERZY
1954 r.	E. Potrzebowski	AZS	—
1955 r.	S. Lewandowski	AZS	M. Knausz
1956 r.	S. Lewandowski	AZS	T. Jagodziński
1957 r.	Z. Zajac	Sparta	P. Krygier
1958 r.	S. Lewandowski	AZS	M. Knausz
1960 r.	Z. Zajac	Sparta	T. Mieczkowski
1961 r.	J. Orzepowski	Junak	S. Zywotko
1964 r.	W. Maniak	Pogoń	—
1965 r.	W. Maniak	Pogoń	—
1966 r.	W. Maniak	Pogoń	M. Bednarek
1967 r.	W. Maniak	Pogoń	M. Knausz
1968 r.	W. Szuszkiewicz	Wiskond	M. Knausz
1969 r.	W. Matusiak	LKS Gryf	M. Knausz
1970 r.	W. Matusiak	Arkonia	M. Knausz
1971 r.	J. Wilejo	LKS Rybak	M. Knausz
1972 r.	W. Szuszkiewicz	Wiskond	W. Mosbauer
1973 r.	W. Matusiak	Arkonia	W. Mosbauer
1974 r.	Cz. Polewiak	LKS Gryf	W. Mosbauer
1975 r.	H. Wawrowski	Pogoń	I. Pazur
1976 r.	K. Jaworski	JK Pasat	B. Hajdas
1977 r.	I. Wejsza	Stal St.	J. Trosczyński
1978 r.	A. Makowski	Chemik	J. Trosczyński
1979 r.	J. Brzozowski	Pogoń	K. Bięgala
1980 r.	A. Makowski	Chemik	M. Kantecki
1981 r.	R. Konkowski	Gryf	J. Kopa
1982 r.	R. Konkowski	Gryf	W. Mosbauer
1983 r.	K. Kęsy	Pogoń	Z. Lakomy
1984 r.	R. Dawidowicz	Gryf	W. Mosbauer

„Niki miał trochę więcej szczęścia...”

MISTRZOSTWA świata kierowców Formuły 1 w roku 1984 miały dwóch wielkich bohaterów – Austriaka Niki Laude i Francuza Alaina Prost. Tylko oni dwaj ze szesnastu kierowców, którzy walczyli o tytuł, walczyli do ostatniej, październikowej eliminacji – Grand Prix Portugalii w Estoril. Po zakończeniu tego wyścigu prasa światowa obiegła się o obu uśmiechniętych triumfatorów: niżej stał Lauda, dla którego drugie miejsce oznaczało zdobycie po raz trzeci mistrzostwa świata; obok na najwyższym podium, stanął Prost, najszybszy w Estoril, a jednak w końcowej klasyfikacji uboższy o pół punktu!

Ten obrazek symbolizował wielkie zwycięstwo całej stajni, a więc także konstruktorów, techników, sponsorów. Po zakończeniu mistrzostw Lauda i Prost obiecali triumfalnie całą Europę Zachodnią, honorowani podcieszicznymi pytaniami i podchwytliwymi pytaniami

przez przedstawicieli prasy. Wręczano bardzo często do ostatniego decydującego wyścigu w Estoril, gdzie w przypadku zwycięstwa Prosta jedynie druga lokata zapewniała Laudzie końcowy sukces, a tym czasem długo wcielaniem był Brytyjczyk Nigel Mansell, który jednak wycofał się na 32 okrążeniu (dotychczasowe zadanie Austriaka). W końcu, gdy Mansell wycofał się (9-6-4-3-2-1), bo Prost wygrał ich

LAUDA: „W Estoril na 32 okrążeniu (a było ich 71) miałem 32 sekund spóźnienia do Mansella. Byłem już jednak wtedy szybszy od niego o półtora sekundy na rundzie a więc i tak bym go wyprzedził, nie tródkie straciłem jeszcze 7 sekund na wyprzedzenie czterech konkurentów, ale wiedziałem, że silniki Renault słabną w końcówce. Gdy Mansell wycofał się, pilnowałem już upragnionej

PROST: „Współpracowałem do brzo przez cały sezon, ale przystąpiłem do przedsezonu do McLaren'a czując się jak wlos w zupie... Podjąłem jednak ryzyko. Początkowo próbowałem nas przeciwstawiać, ale w końcu nasze stosunki ułożyły się dobrze. Rywalizacja o tytuł jeszcze bardziej nas zbliżyła, a mnie więcej z Laudą. Ostatecznie byłbym idealnym, gdybyśmy się mogli podzielić tym tytułem...”

LAUDA: „Czy Alain jest szybszy? To może dotyczyć prób, a nie samych wyścigów. Co do Niki? Nie sądzę, czy Niki jest lepszy w

„Torpedy” McLarena



drugiej pozycji baczac, aby mi przypadkiem nie zabrakło paliwa!”

PROST: „Niki musiał atakować, co nie jest łatwe w Estoril. Wyprzedzanie na tym wąskim torze grozi niebezpieczeństwem kolizjami. Miałe wcześniej wszystkich za płacami jedną kwestia było dla mnie, czy Lauda zdola dojechać jako drugi. Nie mam żalu, że ostatecznie miniałem przegranie. Niki miał trochę więcej szczęścia, a ponadto wygrywał każdy wyścig, w którym ja... prowadząc, musiałem się wycofać...”

LAUDA: „Dotychczasowy system punktowania uważam za właściwy i nie wymaga zmian”.

PROST: „Może za bardzo chciałem wygrać w każdym wyścigu? Teraz lepiej zrozumiałem mechanizm punktację i powinienem być w stanie pomóc w dążeniu do zwycięstwa w roku przyszłym...”

LAUDA: „Największym błędem mojego życia było... zaakceptowanie przyszłego rosta do ekipy McLarena. Miniony sezon był najtrudniejszy w mojej karierze. Gdyby nie Alain, czułym się mistrzem świata na GP Afryki Północnej. Początkowo nasze stosunki były jedynie formalne. Z biegiem czasu to zmieniło się. Już nie było to jeszcze przyjaźń, to na pewno stał się sobie bliżsi. W każdym razie dużo nauczyliśmy się wspólnie, co było korzystne dla naszej stajni”.

ściganie się? Mogę tylko powiedzieć, że jeżdżymy trochę w odmiennym stylu, inaczej potrafimy wykorzystywać silniki. Mówi się, że on skutecznie jeździ w końcówkach, ale chciałbym, abyśmy w przyszłym sezonie startowali zawsze z pierwszego rzędu i wówczas moglibyśmy się porównać...”

LAUDA: „Bardzo marzyłem o tym trzecim tytule, choć doprawdy nie zmienił to nie w moim życiu. Zamierzam ścigać się nadal, razem z Alainem w tym samym teamie. Z jakimś ambicjami? Za wcześnie o tym mówić”.

PROST: „Systematycznie pnę się w górę w Formule 1. Bliisko celu byłem już w poprzednim sezonie, w tym tak niewiele brakowało, lecz krótko przed przyjeźdem na jeździe jeden z nich mi to nie pora na stawianie takich pytań”.

NOWA EDYCJA mistrzostw Formuły 1 rozpocznie się 24 marca na torze w Dallas. Wśród głównych faworytów będą znani dwaj kierowcy ekipy Marlboro-McLaren.

Dodajmy, że 33-letni Niki Lauda zwyciężył w Grand Prix F1 w 1977 roku. Trzykrotny mistrz świata (1977, 1978, 1984) uczestniczył dotychczas w 137 Grand Prix, odnosząc 24 zwycięstwa. Młodszy o 5 lat Alain Prost startował od 1980 roku w 73 GP, z których wygrał 18.

Bogdan BASKA

Nowy rok, nowe nadzieje

NOWY ROK, nowe nadzieje. Kibice spodziewają się zapewne, iż 1985 r. będzie bardziej pomyślny dla naszych sportowców niż ubiegły. Czego można życzyć sportowcom – zwycięstw, medali, tytułów mistrza świata, Europy, Polski?

DLA naszych piłkarzy będzie to ważny rok. Eliminacje mistrzostw świata jak na razie ułożyły się po prostu dla trenera Piechniczki, choć zapewne zał punktów straconego w meczu z Albanią. Polscy piłkarze są liderami grupy I w zmaganiach o paszporty do Meksyku i życzyć należy sobie, by na tej pozycji pozostali do końca eliminacji. Ma nadzieję na to olbrzymie znaczenie. Nasza drużyna czekała trzy wyjazdowe mecze – z Belgia, Grecja i Albania. A później z Grecją i Albanią. Oby wyniki były równie korzystne, jak w spotkaniach rozegranych na boiskach Krakowa i Zamościa.

W podobnej sytuacji znajduje się drużyna młodzieżowa. Dwa zwycięstwa nad Grecją i Albanią, i eliminacji mistrzostw Europy do lat 21. I „młodzieżowa” w maju gra dwa mecze eliminacyjne – na wyjeździe z Grecją i Albanią. Oby wyniki były równie korzystne, jak w spotkaniach rozegranych na boiskach Krakowa i Zamościa.

Kibice, trenerzy, działacze, a chyba i piłkarze marzą zapewne o zwycięstwie nad Niemcami, który byłby najwięcej emocji, tych

Notatnik sportowy

OZSzach. organizuje białkowiecki turniej szachowy, który odbędzie się w Domu Rybaka 3 stycznia (indywidualny) i 8 stycznia (drużynowy). Początek zawodów o godz. 9.30.

TYTUŁ mistrzów naszego województwa w rozgrywkach juniorskich (rocznik 1983/84) w składowce uzyskały zawodniczki: K. Szwed (90 pkt.), przed Ogniem II (88 pkt.) i Barnhem G. Goleń (86 pkt.). Natomiast wśród siatkarek tej samej grupy wiekowej najlepszym okazał się zawodnik Stali Stocznia I, przed Olimpią 30 Chojna i Maratonem – ZSKM Świnoujście.

W LIPNIACH odbyły się Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej. W tenisie stołowym reprezentantów gmin rejonu przybyło. W oszczepach grupach wiekowych zwyciężyli: rocznik 1974 – młody Mateusz Drużala i Marcin Tyburczyk, rocznik 1972/73 – Anna Skawińska i Andrzej Bochacz. W 1971 roku zwyciężył J. Joanna Chrusciel i Marusz Młynarczyk.

zdrowych; by spotkania naszych futbolistów stały na poziomie, jakim czasem można oglądać na ekranach TV w relacjach z boisk zagranicznych.

Ale prawdziwi sympatycy futbolu oczekują przede wszystkim tego, by ich ulubiona dyscyplina o-mijała afery „niedziele cudów”, by stadiony piłkarskie nie były wulkanami chamskiej, rozrób, wytyk-kow chuligańskich...

Nowy rok, nowe nadzieje...

Cracovia na czele

Laureaci „czarnego plebiscytu”

REDAKTOR krakowskiego „Tempa”, Ryszard Niemiec od jedena-stu lat opłaca wyniki „czarnego plebiscytu” w którym honoruje kibiców „czarnych”, którzy w mijającym roku swym zachowaniem ułpynili na obwieńcie rangi sportu i jego strony etycznej-moralnej.

W tym roku pierwsze miejsce i statuetkę „Złotego przegranej” Niemieć przyznał drużynie piłkarskiej Cracovii za: rekordową ilość dyktis trenerów, wyuzdanych na zaradkach przez zespół, brak przywiązania piłkarzy do barw klubowych oraz szybko tempo szaczenia się po ligowej rundzie pochylej. Nagrodę „Srebrnego przegranej” otrzymał piłkarz wrocławskiego Śląska Mirosław Pelcała za potrącenie kobiety z amokiem, przemocą i wulgarnym w stanie nietrzeźwym. Nagrodą została uroczona przed pierwszym meczem ligowym, w którym zapewne ten sportowiec wy-stąpił. Nagrodę „Drażliwego przegranej” otrzymał sędzia piłkarski M. Antoniszyn, który podjął decyzję o meczu II ligowym, w którym wy-magali „jedenaści” przeciwnik gołolem, że co został odsunięty od prowadzenia spotkań. Kolejne lo-łaty zajęli: IV – żużlowcy Unii Leszno i Stali Gorzów za wyminy- nie zawodów żużlowych w jeździe przejazdowej (rozstrzygnięcie wy-niku przed zawodami). V – były bokser Zawisza, Zdzisławski za kradzież dzin- sów w Wędrze. VI – siatkarka LKS, Erbeł-Zaparkowska za troskę o mecz, co przedstawiała w swoich zeznaniach socjalno-butywowej. VII – koszykarz z Łodzi, który grał w Re-sosy był już myślnym i w Poznaniu i na turnieju barczowym w Warszawie, który grał do kosza. VIII – zarządcza Zdzisław Półka Re-żona w Polsce za całokształt dział- ności. IX – dr Z. Rusin za opiekę szpitalną nad zawodnikami. X – sędziem z widowniami wynikami. X – działacze Unii Tarnów za ukucanie I-ligowej sekcji piłkarskiej rezerw.

(MK)

CZWARTEK, 3 STYCZNI

DZIS:
Arletty, Genowefa,
Danuty
JUTRO:
Tytusa, Angeliki

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady śniegu. Temperatura w ciągu dnia od -3 do -5 st. Wiatry północno-zach. i północne umiarkowane, okresami dość silne.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1003 hPa (752 mm Hg). W ciągu dnia spadnie ciśnienia.

TEATR

POLSKI (209-656) - "Fatmaka królowej Bony" g. 11 (czwartek i piątek); **MAŁA SCENA** - "Ja Polak będę niebezpieczny" g. 19; **MUZYCZNY** (888-92) - "Boccaccio" g. 19.

KINA

DELFIN (488-78) - "Szalony Henryk" g. 15.45 - NR1, 12; **PIATEK** g. 9, 11, 13.15; "Tom Hara" g. 15.45, 18, 20; **USA**, 12; **COLOSSUM** (488-18) - "Klasztor Shaolin" g. 15, 17.15, 19.30 - Hongkong-chiński, 12; (czwartek i piątek); **KOSMOS** (488-18) - "Klasztor Shaolin" g. 9, 11.15, 13.30, 15, 17.15, 19.30 - Hongkong-chiński, 12; **PIATEK** g. 15.45; **BALTYK** (733-35) - "Tredowata" g. 15 - pol., 12; "Ganęszy szos" g. 15.45, 19.15 - kanad., 12; **POLONIA** (22-18-34) - "Młynarczyk i kotka" g. 14.30 - NR1; "Kamienne tablice" g. 15, 18.30 - pol., 12; **PIONIER** (478-02) - "Pies w cyrku" g. 10 - pol.; "Dziękuję ci" g. 11, 12.45; **USA**, 12; "Bez skrupułów" g. 14.30, 16.30 - pol.; "Policjantka" g. 18.30, 20.30 - fr. 1; (czwartek i piątek); **DRUŻBA** (488-93) - "Trzech zabójców" g. 17, 19 - pol.; **USA**, 12; **ZAMEK** (kino studyjne) - "Cali ten zgiełk" g. 17, 19.30 - USA, 12; **MARS** - "Tyś sięś miliardów dolarów" g. 15.30, 18, 20.15 - fr. 1; **PROMIEN** (374-99) - "Symfonia wiosenna" g. 16, 18 - NR1-RFN, 12; **SZMARAGD** (478-02) - "Tototek" g. 17, 19 - USA, 12; **PRZYJAZN** (Dabie) - "Poszukiwacze zaginionej arkii" g. 17.15, 19.30 - USA, 12; **MAJ** (Zydowe) - "Cztery namiętności" g. 17, 19 - pol.; "Był jazz" g. 18.45 - pol., 12; **GRYP** (Gryfina) - "Blues Brothers" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; **KORONK** (Przyręcz) - "Parzyca dwunastka" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; "Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; **WISLA** (Goleńdow) - "Najlepszy kumpel" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; **WENUS** (Goleńdow) - "Przybywa Gołdow" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; **INA** (Stargard) - "Czy leci z nami pilot?" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; **DAR** (Stargard) - "Pielęgniarka" g. 18.45, 20.15 - USA, 12; "Tajemnica starego ogrodu" g. 18.45, 20.15 - USA, 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRAF.

DYŻURY

SZPITAL
CHIR. DZIECIĘCA - Unii Labełskiej (dyżur ogólny); **DZUR** OPARZENIOWY - Wojciecha 7; **CHIR. DOROSŁYCH** - Gołdowa; **ZDUR** - Nowo; **WEWN.** - POŁOŻNICZKA - GINEKOLOGIA - rejonowe.
PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA - al. Wojciecha 7 - g. 20-8; **DOROSŁYCH** - al. Jedności Narodowej 12 - g. 10-17; **STOMATOLOGICZNA** - al. Jedności Narodowej 12 - g. 20-7; **Nad Odra** 20 - g. 8-18.
APTEKI
KRZYWOSTOJOWA 7a (dod. odtruki) tel. 368-72; **MARCINA** 1 tel. 222-109; **STOLCZYŃ** Nad Odrą 20 - g. 829-422; **DABIE**, Gryfńska 3 - g. 812-088.
INFORMACJE
PKS - tel. 480-80, 836 - objadzy autobusów pospiesznych.
KOLEJOWA - podziemi odjeżdżające - tel. 935 i 936; Podziemi przyjeżdżające - tel. 934.
SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46 - g. 7.30-17.
OSRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH - tel. 770-60 - g. 8-13.
USŁUGOWA - tel. 428-14 - g. 7.30-15.30.
RUCH STATKOWY - tel. 951, e.
POGOTOWIE
RATUNKOWE - tel. 999, MO - tel. 997; **STRAŻ POŻARNA** - tel. 998; **DROGOWA** - tel. 981; **SPOŁ.** - tel. 982; **ELEKTROW.** - tel. 991; **GAZOWA** - tel. 992;

WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 994; **LOKATORSKIE** - tel. 998; **STACJE BENZYNOWE** - CZYNNIE CALA DOROE: Kadubka (taksi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika.
Pozostałe stacje czynne w godz. 8-21.

TELEWIZJA

PROGRAM I
16.30 Film "O mnie, o tobie, o nas" 17.30 Wiadomości. 17.35 Inter-studio. 17.55 Piosenka z deszczem. 18.05 "Patrol". 18.30 "Sonda". 19 Do-branoc. 19.10 Wszelchnia budowlana. 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film "Telefon 110". 21.30 Komentarze. 22 Mag. reportażów. 23.30 Bielszad. "Ostatniej zmiany". 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.35 "Lebki i ogonki". 18 "Krajo-brazy kultury". 18.30 Kronika (dok.). "Refleksje o państwie". 19.05 Przegląd Dźwięki. 19.30 Dziennik. 20 Rep. reportażów. 20.15 Teatr muzyczny na świecie. "Zemsta nie-topera". 21.15 Wydarzenia. 21.30 "Odwieczny zew". 21.55 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PIATEK
6 i 8.30 TTR. 9.25 Film TV radz. "Odwieczny zew". 10.50 Wiadomości. 11 "Domowe przedszkole". 13.30 i 14 TTR. 15.30 NURT - Studium i polski. 16.25 Wiadomości. 16.30 Dziennik. 17.30 Główny program. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.

PROGRAM II
17.05 "Szach-mat". 17.30 Oferty pol-ski. 17.35 Wiadomości. 17.35 Wro-cławskie spotkania z piosenką - al. Świecia Marco Antonelli. 21 Spiewa Ewa Śniegaczka. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Główny program. 21.35 Komenta-rze. 22.15 "Urodziny" - piosenki J. Kondratowicza. 23.15 Wiadomości.



Dozorcom też niestety mamy wiele do zarzucenia...
Foto: Zb. Jodkowski

MPO ma kłopoty!

Ślisko na jezdniach

WYSTARCZY, że posypie śnieg i na jezdniach już jest groźnie. Sól w połączeniu ze śniegiem daje śliską bieżnię, z którą trudno radzą sobie i piesi, i zmotoryzowani.

STAN techniczny prywatnych pojazdów nie jest najlepszy (kryzys — opony!), a jeśli na dodatek i kierowca nie należy do orłów — o stłuczkę bardzo łatwo. Zimowa aura ma zatem swoje pułapki i ofiary! Wczoraj na ulicach wiele samochodów tańczyło na jezdni niczym baletniczek, a nawet zawodowi taksówkarze kłęk pod nosem na stan głównych arterii...

Skontaktowaliśmy się z dyr. Janem Baranowskim z MPO. Okazuje się, że po ulicach miasta jeździło wczoraj 25 pługów. To, co samochody te usunęły — rozjeżdżały sunące za nimi pojazdy i w sumie była to praca niemal szczytowa. Telefogramy do przedsiębiorstw współpracujących (tzn. używających sprzętu) z MPO dały tyle, że wieczorem pługopłaskarek było już w MPO 51. Sporo samochodów i sprzętu uległo ponadto awariom, które trzeba było usuwać w szybkim tempie.

Zawsze MPO w pierwszym rzędzie likwiduje zagrożenia na trasach komunikacji masowej.

Zimno w „Ikarusach”

PASAŻEROWIE korzystający z komunikacji miejskiej skarżą się na zimno jakie panuje w „Ikarusach”. Kierowcy przebywający w ciepłych kabinach nie włączają ogrzewania. Jeśli to ma być oszczędność to chyba źle pojęta, bo patrząc na elementy metalowe wewnątrz pojazdów widać już ślady korozji.

(mk)

Kłopoty „okularników”

OD dawna szczecińscy „okularnicy” mają kłopoty z nabyciem odpowiednich szkieł i oprawek. Do tego doszedł jeszcze kłopot z kupnem kawałka iredy lub bibulki silikonowej, która doskonale czyszcza szkła przy tym nie konserwując. Od dłuższego czasu brak jest tych „drobiazgów” w sklepach. (Jo)

Notatnik szczeciński

● POLSKIE Towarzystwo Filozoficzne Oddział w Szczecinie zaprasza na spotkanie z doc. dr hab. Wacławem Mejsbaumem nt. „Dialektyka wolności i konieczności”, które odbędzie się 4 bm. w Klubie Pracowników Nauki, ul. Wielkopolska 19 o godz. 17.

Brakowało chleba, sklepy czynne w kratkę

Koniec roku — na luzie

NIE najlepiej spał się handel w sylwestrowy dzień. Nasi Czytelnicy narzekali, że sklepy są czynne zbyt krótko (przemysłowe do godz. 15, największe spożywcze do 17). Mie-li w tym względzie niewątpliwą rację, bo wiele osób kończyło pracę normalnie po godz. 15 i zastawało zamknięte drzwi placówek przemysłowych, a w spożywczych znów — gremialnie nie było chleba!

PO godz. 15 — chleb był już nakowane. O chlebie razowym, wyprzedany w „Agacie”, „Do-rocie” i innych pobliskich sklepach spożywczych. Specjaliści-czna zaś placówka Vis a vis DT „Posejdon” oferowała bo-chenki bardzo czerstwe, niez-

nego, wypiekane niby w niedzielę, który zatem powinien być bardzo świeży, a był tak stary, że kwalifikował się jedynie do domowego odświeżenia w piekarniku...

Klienci sklepów — dzwoniąc do redakcji — skarżyli się właśnie na kiepskie zapotrzebowanie w pieczywo oraz zbyt krótki czas otwarcia placówek handlowych w dn. 31.12. Praktycznie po godz. 16 miasto usnęło, a o godz. 17 mieliśmy w Sylwestra handlową pustynię. Przypomnijmy, że 27 grudnia zamknięte naглуcho były prawie wszystkie sklepy przemysłowe.

A ja bardzo dobrze pamiętam lata, gdy w Sylwestra otwarte były do godz. 20 wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe, a delikatne funkcjonowały do godz. 22 — i był sprzedawczy chleba nieznakowa-

(wys)

Apelujemy do sumienia znalazcy

31 GRUDNIA UB. ROKU w godzinach rannych po drodze z ul. Grunwaldzkiej do banku w C-ile niewie zgubiono wpłaty do kolektury „Toto-Lotka” z 3 ostatnich losowań w wys. 171 000 zł. Pieniądże znajdowały się w woreczku foliowym.

Apelujemy do sumienia znalazcy pracownica kolektury, która odnosiła pieniądze, jest wdowa samotnie wychowująca dzieci i nie-szczęście, jakie ją spotkało zawsze na dalszej sytuacji życiowej jej rodziny. Wierząc w uczciwość osoby, która znalazła zgubione pieniądze, podajemy adres, pod którym można je odnieść: K. Makara, Gołeniew, ul. Grunwaldzka 87/1.

Idziemy do Filharmonii

W PIĄTEK o godz. 19 i w sobotę o godz. 17 odbędą się koncerty Orkiestry Symfonicznej PPS i Zespołu „Camerata Nova”. Dyrygować będą Eugeniusz Kus i Walecjan Fawcett, prowadzenie — Jacek Bukowski. W programie: koleady, pastorałki i utwory Strawińskiego.

Bilety do nabycia w kasie filharmonii i w przedsprzedaży w „Orbisie”.

Data — właśnie tak!

Dziś: 1985. 01. 03

Z POCZĄTKIEM bieżącego roku — co już zresztą było zapowiadane od kilku miesięcy — wprowadzone zostały w naszym kraju nowe zasady pisania dat na wszystkich urzędowych dokumentach. Otóż teraz napierw piszemy rok, potem miesiąc, a na końcu zaś dzień — wszystko cyframi arabskimi, a nie — jak to dotąd często miało miejsce — mieszając cyframi rzymskimi.

Nowa pisownia dat to nie innego, tylko przystosowanie się do systemu obowiązującego niemal na całym świecie. Wydawałoby się zresztą, że taki drobiazg jak napisanie daty — nie ma większego znaczenia. Ale nie w dzisiejszym świecie, w którym coraz większą rolę w życiu ma elektroniczna technika obliczeniowa! W języku komputerów zaś — jak wiadomo — miejsce każdej kropki i każdej cyferki znaczy wiele. (mg)

Bal dla abstynentów?

ZA NAMI pora sylwestrowych szaleństw. Bala się odbyły i wspomniamy je sobie jako coś, co już „zaliczyliśmy”. Jedni witali Nowy Rok na balach w lokalach gastronomicznych, drudzy na prywatkach. Jeszcze inni, zatrudnieni w przedsiębiorstwach posiadających własne kluby czy świetlice, bawili się w tych przybytkach. Wielu sobie chwali owe zakładowe zabawy, gdyż ich cena jest przystępna. Ot, po kosztach własnych. A dzisiaj gdy każdy grozi się liczą, różnica w zapłaceniu 8 tys. zł (za porę) w lokalu gastronomicznym i 100, czy też 3 tys. zł w zakładowym klubie — mówi sama za siebie.

Ala... Ustawa o wychowaniu w trzeźwości wprowadziła jednak pewne — powiedzmy, delikatnie — modyfikacje, także i w sylwestrowych zabawach. Dotarła do

nas np. wiadomość, iż załoga FMS „Palmu” w Szczecinie, posiadająca duży klub fabryczny, 31 grudnia musiała się zadowolić oglądaniem tego obiektu zamkniętego na trzy spusty. Dlaczego tam nie zorganizowano zabawy sylwestrowej? pytali się robotnicy? Okazało się, iż Urząd Wojewódzki nie wydatł zgody na jednorazową sprzedaż w tym obiekcie napojów alkoholowych. A przecież w Sylwestra trudno organizować bala dla 100-procentowych abstynentów...

Motywacja UW była zgodna z treściami zawartymi w ustawie. Klub mieścił się na terenie administracyjnym przez zakład. A więc nie wolno tam sprzedawać alkoholu. Co prawda do klubu wchodziło drobne wojsko z ulicy. Jednak nie był to argument.

INNY przykład. Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie podjęła

uchwałę modyfikującą sprzedaż piwa. I dobrze się stało. Ale... Nie zwiększono ilości punktów uprawnionych do sprzedaży piwa. Nadal więc w tych sklepach, które prowadzą sprzedaż tego napitku, tworzą się kolejki i ciągną do tej browarowej Mekki spragnieni z różnych — odległych od siebie — punktów miasta. Jest to więc rozwiązanie z gatunku: chęłabym, ale się boję...

Podpisana już została decyzja o likwidacji niebezpiecznego „Ponury”. Ale... Kto dzisiaj decyduje o zaopatrzeniu sklepów sprzedających alkohol? 31 grudnia ub. roku na Pomorzanie, w jednym sklepie z alkoholami przy ul. 9 Maja, zabrakło białych wódek. Klientom oferowano jedynie likwior po 1200 zł za pół litra. A podobno magazyny „Polmosu” pękły w szwach z nadmiaru spirytusu i wódek. Ale nie jest to jeszcze oficjalna dystrybucja wódek, zawsze się znajdzie ktoś z „czyszczo-cha” po 800 zł za flaszke. A że nie jest to oficjalny sprzedawca? Takie osoby prywatnie potrafią natychmiast wypłacić ową lukę... (Maca)

NIEWIELU w to wierzyło. Historia budowy przedszkola nr 9 przy ul. Koszki Napier-skiego jest bowiem długa i obfita w „ostateczne” terminy. Dlatego też wczoraj do pachnącego świeżością obiektu przyszło tylko ok. 30 dzieci. Widać i rodzice mieli wątpliwości...

Odkłonił jednak na bok złosliwe docinki. Wszak nie wypada w nowym roku wspominać tego, co było w starym. Fakt jest faktem: największe w Szczecinie przedszkole już funkcjonuje! Fachowcy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 2 mieli pracować końcówkę kwartału, ale spisali się na

Liczenie przybyli zaproszeni goście świadczą o randze tego wydarzenia. Byli wśród nich m. in. Karol Osowski — przewodniczący MRN, sekretarz KM PZPR Bonifacy Więcek, prezydent Ryszard Rotkiewicz, kurator oświaty i wychowania Stanisław Orłowski, dowódca Pomorskiej Brygady WOP (pomagającej społecznie w uruchomieniu przedszkola), dyrektorzy DRMS, SPBO-2, Cezaru, przedstawiciele Rady Osiedla, ZHP.

Prezydent — ze swej strony — wyraził uznanie dla projektantów tego niekonwencjonalnego rozwiązania architektonicznego, podziękował budowlanym grup, podziękował wykonawczym, i przekazał życzenia wychowawczym grup przedszkolnych. Po przecieciu wstęgi przez prezidenta Rotkiewicza i kuratora Orłowskiego, goście mieli okazję obejrzeć wszystkie pomieszczenia nowego obiektu.

Żuł na pierwszy rzut oka widać było, że ponad 220 dzieci powinno się tu czuć dobrze. W trzech budowlanych segmentach — na parterze i piętrze znajdują się sale poszczególnych grup. Każde z tych pomieszczeń ma własny sanitariat i leżakownię. Jedzenie transportowane jest z kuchni (zajmującej czwartą, wydzieloną segment) — windami. W salach, gdzie bawia się dzieci, podłogi wykonano z parkietowych klepek.

Nareszcie doczekaliśmy się tego momentu — powiedziała nam dyrektorka przedszkola pani Józefa Misiak. — To, że kierować będą tak dużą placówką nie tremuje mnie. Jest jeszcze sporo pracy (choćby zdobyć firan i zasłon do pomieszczeń parterowych), ale najważniejsze, że możemy już od tej chwili realizować zajęcia z dziećmi...

Na zakończenie uroczystości jej uczestnicy obejrzeli sympatyczny program artystyczny w wykonaniu — specjalnie przybyłych — maluchów z sąsiedniego przedszkola nr 55.

(mor)

Znaleziono

28 GRUDNIA znaleziono w tramwaju nr 11 meskie rękawiczki, Wła-domości tel. 821-816.

Na Pogodnie przybyła się mała kudła suzka. Wła-domości tel. 1173 po godz. 16.

Przybyłaki się pies rasy terier, szary. Wła-domości tel. 786-39 terier, 8-15.

Przybyłaki się rudy pekńczyk, Wła-domości tel. 820-803 po godz. 30.

Na ul. Janickiego znaleziono 1 bm. suzka rasy pekńczyk. Wła-domości tel. 755-72.

8 grudnia 1984 r. przybyłaki się czarny cocker-spaniel z szarą łazą na karku i ze smyczką. Wła-domości P.D. „Barbosiówka” al. Wój-ska Polskiego 222, działka nr 53 (kolo zajezdni WPKM).